

Witek Gretzyngier: Sztuka napędzana algorytmami

Joanna Glinkowska: W łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych robisz dyplom na kierunku projektowanie graficzne. Wiele z twoich plakatów to prace zaangażowane. Poruszasz tematy związane z ekologią czy polityką. Czym jest dla ciebie plakat?

Witek Gretzyngier: Formatem idealnym do graficznej wypowiedzi. Przygotowanie go nie zajmuje wiele czasu, a jest świetnym polem do eksperymentu, próby zobrazowania idei, którymi chcę się podzielić w prosty, czytelny, ale atrakcyjny sposób. To skuteczny i aktualny środek komunikacji obrazem. Nawet gdy nie wychodzi poza ekran smartfona. Dzisiaj sporo ludzi czerpie większość informacji z obrazków. Dlatego, jeśli podczas codziennego scrollowania chociaż jednym z tych obrazków będzie plakat zwracający uwagę na problem ekologiczny czy społeczny, to już plus. Nie twierdę, że to najskuteczniejsze działanie z możliwych, ale wierzę, że przy obecnym stanie świata powinniśmy jak najczęściej przypominać sobie nawzajem, że nie jest kolorowo i podejmować codzienne decyzje ze świadomością tego, co nas czeka w niedalekiej przyszłości.

Jak zaangażowane projektowanie może przynieść pozytywne efekty?

Bardzo mnie cieszą zbiorowe „akcje - reakcje” graficzek i grafików na to, co się dzieje na świecie i z chęcią dorzucam swoją cegiełkę, jeśli tylko mogę. Takie masowe działania z pewnością mają pozytywny wpływ na społeczeństwo. Dla przykładu, akcja „Stay Sane / Stay Safe” studia Lennarts & De Bruijn, która powstała jako reakcja na pandemię koronawirusa i zgromadziła ponad 1500 projektów z 81 krajów, a cieszy się sporym powodzeniem w mediach. Udało im się też zyskać środki na wydruk plakatów dla holenderskich szpitali. Myślę, że potrzebujemy jak najwięcej takich działań i pożądanym dla nas wszystkich byłoby wypełnienie przestrzeni publicznych tego typu projektami. Niestety, na to potrzebne są pieniądze, a także ludzie chętni do działania, nie zaś nastawieni na zdobywanie korzyści majątkowych.

Przestrzeń publiczna wypełniona komunikatami wizualnymi dotyczącymi ważnych treści, zamiast reklamami o wątpliwych walorach estetycznych? Brzmi pięknie! Myślisz, że w miastach przyszłości powierzchnie reklamowe będą wykorzystywane w celach edukacyjnych?

Byłoby wspaniale, ale, niestety, zależy to najbardziej od rządzących i korporacji... Z drugiej strony, kto wie, czy po post-pandemicznym kryzysie nie zmieni się jednak system wartości wśród wpływowych ludzi? Może, zamiast wyzysku pracowników i generowania jak największego dochodu, priorytetem stanie się zdrowe funkcjonowanie społeczeństwa, które potrafi skutecznie radzić sobie z krytycznymi sytuacjami? Do tego edukacja jest niezbędna. Zobaczmy...

Mówi się o społecznej odpowiedzialności osób zajmujących się projektowaniem graficznym i tworzeniem komunikatów wizualnych. Jak postrzegasz tę odpowiedzialność?

Jakimi zasadami pozaartystycznymi czy etycznymi kierujesz się, tworząc plakaty? Środowisko projektowe, które obserwuję, wyróżnia się otwarto-umysłowym podejściem do świata i próbuje w pozytywny sposób na niego wpływać. Takie podejście do projektowania wyniosłem też ze szkolnych pracowni. Profesor Sławomir Kosmyńka i doktor Jakub Stępień podkreślają wagę bycia świadomym tego, co dzieje się wokół nas, i zachęcają do realizacji projektów reagujących na to, co wzbudza w

nas frustrację lub co chcielibyśmy zmienić. Gdy rozpoczynałem studia na ASP, moim marzeniem było, aby mieć wpływ na wygląd otaczającego nas świata. Teraz dodałbym do tego przekazywanie istotnych treści, jak walka z dezinformacją czy przemocą wobec ludzi i planety.[...]

Rozmawiała Joanna Glinkowska

--

Cały wywiad do przeczytania w Kalejdoskopie 06/20, do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie:

- działającej od kwietnia Redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)

- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)